



POLSKA PARAFIA KATOLICKA w Ludwigsburgu

Filia HEILBRONN – Neckargartach, St. Michael- Kirche, Sudetenstr. 57

luty 2026

<https://ppk-ludwigsburg.de/arka>

W niedziele i święta - Msza święta o godz. 12:30

Pierwsza sobota miesiąca - godz. 10:00 Msza św. i modlitwa różańcowa

(UWAGA! mszy sobotniej nie będzie w święta, przedłużone weekendy i w soboty przed feriami)

Ofiarowanie Pańskie

2.02.26 Poniedziałek

16:30 Msza święta

zmiana godziny z 19:30!!!



WIELKI POST

Środa Popielcowa 18.02.26.

19:30 Msza Święta

W Środę Popielcową Kościół zachęca wiernych do **wewnętrznego nawrócenia, pokuty i przemiany życia**, co symbolizuje obrzęd posypania głów popiołem, przypominający o przemijaniu i konieczności powrotu do Boga, w towarzystwie dwóch wezwań: "Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz" lub "Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię", a także do praktykowania w tym dniu postu, wstrzemięźliwości od mięsa (dla osób powyżej 14. roku życia) oraz postu ścisłego - dla osób do 60. roku życia.

Ks. Eugeniusz Bartnik Proboszcz beugeniusz@gmx.de



07141 251012

0177 5571367

Ks. Piotr Janaszczyk Wikariusz pjanaszczyk@wp.pl

07141 7889131

0152 07484601

Pani Alicja Duczkowska - Biuro Parafialne w Ludwigsburgu

07141 893369

Pani Zofia Szkoc Redakcja ARKI

07130 400345

Polacy w Heilbronn (11)

Ostatnio pisałem o młodzieży w obozie dla DP (displayed persons). Temat był trudny, tak, jak młodzież była trudna, rozdarta, miotająca się pomiędzy dobrem, a złem.

*Dziś sięgam do **kroniki księdza proboszcza Henryka Malaka**, aby przyjrzeć się bliżej rodzinie, a właściwie załączkom rodzin. Dodam, iż zwykle rodzinę zakładają ludzie odpowiedzialni, pragnący budować gniazdko dla przyszłego pokolenia. Może nie zawsze to się udaje, ale prawie zawsze młodzi rodzice dają z siebie wszystko, aby ich dzieciom było lepiej i aby nie powielaly błędów swoich rodziców. Ta dążność do dobrego, umocniona Łaską Bożą w sakramencie małżeństwa sama w sobie godna jest podziwu i naśladowania.*

Stanisław Szkoc

RODZINY

„Rodziny, to cała ostoja pracy duszpasterskiej. Gdzie rodzina zdrowa, tam społeczeństwo zdrowe. Rodziny nasze wychodźcze, a były między nimi i takie, które liczą po dziewięć i jedenaście dzieci, oto na czym opierała się cała praca duszpasterska. Gdzie w rodzinie matka zajęła stanowisko kapłanki, przy biednym ołtarzyku rodzinnym w ciasnej izbie baraku, tam wysiłek duszpasterza może być znikomy. Ale i młode małżeństwa zawarte w obozie na ogół przedstawiały się bardzo dobrze.



Zbiorowy ślub w obozie Priesterwald

Słyszało się często sceptyczne uwagi, zwłaszcza starszych, podające w wątpliwość wartości zawieranych na wychodźstwie małżeństw.

Życie jednak wykazuje wręcz coś przeciwnego. Na zawartych do dnia 1 marca 1948 roku **671 małżeństw**, zaledwie kilka okazało się niedobranymi. Kilka wypadków bigamii, o którą było tak łatwo – zwłaszcza w początkach istnienia obozu, nie przekreślają wartości setek złączonych par. Niemalym ciężarem dla duszpasterzy była stosowana praktyka uczęszczania na każdą ucztę weselną. Przypominam sobie drugie święto Bożego Narodzenia 1946r, gdy pobłogosławiłem „tylko” 17 par małżeńskich, a do każdej z nich trzeba było zająć z życzeniami i spędzić choćby kwadrans, co w sumie dawało dobrych kilka godzin (a byłem tego dnia po czterech mszach św. z kazaniem i po nieszpórach), że wróciłem do swej izby koszarowej późnym wieczorem zupełnie złamany. Wywoływało to pewne nieporozumienia, zwłaszcza jeżeli duszpasterz był abstynentem, gdyż odmowa kieliszka uważana była za pogardzenie, ale i tak siedemnaście szklanek herbaty z dodatkiem pieczywa czy innej potrawy było również męką – ale odmówić nie wolno było nikomu. Mimo wszystko praktykę tą

zachowuje się i tam, gdzie ludzie proszą - duszpasterz idzie, gdyż styka się często z ludźmi, których w kościele zobaczył po raz pierwszy na obrzędzie ślubnym. Zresztą, czyż duszpasterz nie powinien być zawsze tam, gdzie zawiązuje się nowa rodzina?



Obok ks. Henryk Malak i szczęśliwi rodzice po chrzcie, przed drzwiami kościoła (adoptowanej stajni koszarowej) w obozie Priesterwald w Heilbronn.

Bezdziętne małżeństwa w ośrodku policzyć można było na palcach. Trzysta matek ciężarnych w jednym roku, setki wózków dziecięcych, przepełniony żłóbek i 775 chrztów św. za okres dwu i pół roku, oto pociecha, ale i troska duszpasterzy. W warunkach obozowych dziecko to luksus, na który stać było tylko odważnych. Ale mimo wysokiego procentu śmiertelności wśród niemowląt, mimo braku środków materialnych, nasze rodziny polskie na wychodźstwie były odważne. W obronie matki i niemowlęcia duszpasterze ośrodka staczali zacięte

walki z amerykańskimi władzami UNRRA”.

ks. Henryk Malak

*****Z kroniki parafialnej* * * Z kroniki parafialnej* * * Z kroniki parafialnej*****

W okresie Adwentu, w niedzielę 21 grudnia, jak co roku dzieci z rodzicami, pod opieką pani Małgosi uczestniczyły w arsztatach adwentowych. Spotkanie rozpoczęło wspólnym śniadaniem, po czym dzieci wykonały ozdoby na choinkę, którą wspólnie ozdobiły.



W trakcie opowiadania pani Winiarskiej o zbliżającym się narodzeniu Dzieciątka Bożego, dzieci zawieszały kolorowe bombki na choinkę, które symbolizowały gwiazdy świecące nad Betlejem, a zawieszony aniołek na choince oznajmiał radosną nowinę ogłoszoną pastuszkom, zaś gwiazda na czubku choinki oznaczała Gwiazdę Betlejemską. Dzieci zbudowały szopkę, a potem wstawiały do niej figurki; Świętej Rodziny, zwierząt, pastuszków i królów. Na spotkaniu nie zabrakło wspólnego śpiewu, radości i zadowolenia z udanej pracy wszystkich dzieci. Potem wszystkie dzieci udały się całą grupą do kościoła na Mszę świętą niosąc kolorowe lampiony. **Dziękujemy wszystkim, a szczególnie pani Małgorzacie i panu Jackowi Winiarskim za zaangażowanie w pracy z dziećmi, a pani Nadii za pyszne pierniki specjalnie upieczone na to miłe spotkanie.**



Zapraszamy dzieci na kostiumową zabawę „101 Dalmatyńczyków”.



Bal odbędzie się w **sobotę 7 lutego o godz. 16:00** w sali domu parafialnego przy kościele w Neckargartach. Stroje są mile widziane!